

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

WYKRYCIE SPISKU NA MUSSOLINIEGO

W ŚWIĘTO ROCZNICY ZWYCIĘSTWA —
dyktator Włoch zginąć miał od kuli

Rząd zamknął wszyst. ie łoża masonskie i organizacje socjalistyczne

RZYM, 6.11. — Tel. wł. — Po białostockim wykryciu spisku na Mussoliniego. Spisek przygotowany był przez socjalistów w hotelu „Dragon”, który leży w pobliżu ministerstwa spraw zagranicznych.

Aresztowany został socjalista Zaniboni, u którego

znaleziono kilka bomb. Zznał on, że miał strzelać do dyktatora Włoch z karabinu, a

wrazie przeszkody — rzucić bombę.

Aresztowano również generała C...

Rząd ogłosił, że jest zdecydowany wytypić organizacje socjalistyczne i wolnomularskie, wzywa jednak ludność, aby niechala ze swej strony wrogich wystąpień przeciw tym organizacjom.

Wiadomość o wykryciu spisku wywarła w kraju

głębokie wrażenie.

Mussolini otrzymuje zewsząd depesze gratulacyjne.

Pierwszy telegram nadszedł od króla, który na wiadomość o zamachu przerwał podróż do Toskanii.

RZYM 6.11. W związku z wykrytym spiskiem na życie Mussoliniego wydał rząd prefektem policji rozkaz natychmiastowego zamknięcia wszystkich 102 masonskich, zależnych od

Ballada o zapuszczonej żaluzji

i o karabinie w oknie

Relacje policji o zamachu na Mussoliniego

RZYM 6.11. Dzienniki ogłaszają szczegóły przygotowywanego zamachu na premiera Mussoliniego. Wszystko było przygotowane bardzo starannie, tak, aby wykonanie zamachu stało się możliwie najłatwiejszym, aby uniemożliwić stwierdzenie tożsamości winnych i ułatwić im ucieczkę. Aresztowany w Turynie gen. w rezerwie, Capello, — przebywał do dnia 3 bm. w Rzymie i przygotowywał się do przekroczenia granicy.

Hotel „Dragon”, w którym aresztowano Zaniboniego, położony jest wprost pałacu Chigi od strony Corso Umberto, gdzie odbywały się zazwyczaj defilady — i balkon, z którego Mussolini często przypatruje się pochodom. Zamach miał być dokonany w czasie przebywania premiera na balkonie pałacu podczas defilady w dniu rocznicy zwycięstwa pod Vittorio Veneto.

Zamachowiec w zapuszczonej żaluzji okna zrobił mały otwór, który pozwalał mu celować spokojnie, nie będąc zupełnie widzianym.

Zaniboni przybył rano do hotelu w mundurze majora wojsk alpejskich, w czarnej faszystowskiej koszuli pod mundurem. Aże

Pos. Wł. Byrka

nany ze swego zatargu z p. prezesem ministrów, Urbańskim, któremu zarzucał zaciąganie „parszywych” pożyczek.

— Długi parszywie? Pożyczki parszywe? Ależ, proszę panów — mówi nam jeden z posłów małopolskich: — „Wyraz parszywy ma w Małopolsce zupełnie swoje znaczenie. Niesłusznie pan Premier tak go wziął do serca. Słowa posła Byrki miały jedynie to znaczenie, że należał ukać drobnych a dokuczliwych wierzycieli. Takie to wierzycieli nazywamy potocznie „parszywymi”...



BENITO MUSSOLINI

Wielkiego Wschodu. Równocześnie rząd nakazał rozwiązanie stronnictwa socjalistów zjednoczonych. Zarządzenie to dotyczy zarówno siedziby centralnej, jak i poszczególnych sekcji. (PAT).

RZYM 6.11. Wiadomość o wykryciu przygotowań do zamachu na Mussoliniego we Włoszech, wywołała wielkie wzruszenie.

Dzienniki wydały dodatki nadzwyczajne.

Mussolini wysłał do wszystkich prefektów okólnik, wzywając ich do energicznego

zapobiegania wszelkim represjom.

by utrudnić poznanie, zgolił wasy.

W pobliżu hotelu czekał samochód, przygotowany do dalekiej podróży, gdyż znaleziono w nim wielką ilość benzyny oraz broń. Samochodem tym Zaniboni po zamachu miał uciekać, korzystając z zamieszania i trudności stwierdzenia w pierwszej chwili, skąd padł strzał. Szofera aresztowano.

Gdy o godz. 9 min. 30 funkcjonariusze policji wkroczyli do pokoju, zajmowanego przez Zaniboniego, z machowcem zmieszali się i zapytał, czego sobie życzą. Dwaj licjanci schwytali go nieświadomie, inni zaś rzucili się do okna, w którego otworze znajdował się karabin.

Każda policja ma spisek

w zanadrzu

mówi Berlin

o aresztowaniach w Rzymie

BERLIN, 6.11. Cała prasa berlińska traktuje wiadomość o wykryciu spisku na Mussoliniego bardzo sceptycznie, podnosząc jako okoliczność bardzo znamieną, że spisek ten wykryto właśnie w przededniu rozpoczęcia procesu o zamordowanie socjalisty Matteotiego.

Polka — posłanką do Sejmu amerykańskiego

w stanie Jersey

PARYŻ 6.11. „United Press” donosi, iż pierwszą kobietą narodowości polskiej, zajmującą w Stanach Zjednoczonych urząd publiczny, jest p. Maria Urbańska, która jako kandydatka demokratów, wybrana została do sejmiku stanu Jersey. P. Urbańska jest matką trojga dzieci; oświadczyła, że linja wytyczna jej programu będzie podniesienie racjonalnego wychowania dzieci.

Zarząd partii faszystowskiej wydał faszystom rozkaz, aby powstrzymali się od gwałtów względem przeciwników.

Mussolini otrzymał już wiele telegramów gratulacyjnych. Na dziś wieczór w całych Włoszech zapowiadane zostały

radosne manifestacje z powodu ocalenia Mussoliniego.

Mniej ministerstw, więcej oszczędności

Projekt połączenia reform rolnych z rolnictwem

WARSZAWA, 6. XI.

W poszukiwaniu sposobów osiągnięcia koniecznych oszczędności budżetowych rząd, jak się dowiadujemy, nosi się z zamiarem wystąpienia z wnioskiem połączenia ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z ministerstwem reform rolnych. Nie byłoby to skasowanie

agend min. reform rolnych, tylko

podporządkowanie ich ministrowi rolnictwa.

Przypomnieć należy, że min. reform rolnych utworzone było z rozkazu p. Witosa w celach wyrażnie politycznych. Pierwszym ministrem był wicemarszałek Osiecki.

DYREKTORZY LASOW PAŃSTWOWYCH



na odbywającym się obecnie zjeździe w min. rolnictwa w Warszawie.

Po Locarnie z Niemcami równie trudno, jak i przed Locarnem

Oporny przebieg rokowań handlowych z Polską

Prezes delegacji polskiej do rokowań z Niemcami, p. Pradzyński, przysłał raport o przebiegu

wznowionych obrad z delegacją niemiecką. Raport stwierdza naogół zwiększenie się szans dojścia do porozumienia, zawiera jednak uwagi co do zastrzeżeń i domagań się delegacji niemieckiej.

Domagania te dotyczą nie tylko zasadniczej, gospodarczej strony rokowań, ale i momentów politycznych.

Raport p. Pradzyńskiego był przedmiotem narad premiera z ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i dyr. depart. politycznego p. Łukasiewiczem.

Wyniki narad, które zresztą mają być prowadzone dalej, trzymano w tajemnicy.

Kinematograficzna karjera

Bogini ekranu Mary Pickford dyrektorem... banku

LONDYN 6.11. — Tel. wł. — Donoszą z Hollywood w Kalifornii, że słynna artystka filmowa, Mary Pickford, została dyrektorem banku „Federal Trust and Savings Bank”.

Ni spodziewana nową swoją karierę rozpoczęła Mary Pickford 2-go b. m.

Półtora miliona na bezrobotnych

Pomoc rządowa w listopadzie

WARSZAWA, 6. XI.

Dowiadujemy się, że na akcje pomocy dla bezrobotnych, którą prowadzi Państwowy Fundusz Bezrobocia, Rząd wyasygnował na listopad r. b. 1.500.000 zł.

Z kwoty tej będzie udzielana pomoc tylko tym, którzy już wyczerpali zasiłki ustawowo przewidziane, oraz inteligencja bezrobotna.

W jaki sposób Komitet Ekonomiczny robi tak: by i cukier był drogi i konsumenci myśleli, że „broni” ich interesów

Podobno Komitet ekonomiczny dlatego odrzucił sprawozdanie „komisji”, badającej kalkulację cukrowej inaszy, że komisja „nie zabrała” ze sobą delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych i pracy i opieki społecznej: ci panowie nie otrzymali zawiadomienia o wyjeździe innych panów komisji.

Ciekawe, co się teraz wymyśli, by zbrojotować kontrolę cukrowników.

Jaka „komisja”? Coprawda, nie sili się tam nikt na pomysłowość. Wykrety sztabie wystarczają tam najpełniej. Bądźmy też pewni, że oni będą mieli „rację”, a my drogi cukier.

Zdobądź się Sz. Komitecie ministrów na odwagę cywilną powiedzenia: ustąpimy cukrownikom — nawet własne nasze „komisje” nas nie słuchają.

Przebaczcie sobie winy...

Duch Locarna unieważnia wyroki belgijskie na Niemców — przestępców wojennych

BRUXELLES, 6. 11. Z polecenia belgijskiego ministra spraw wewnętrznych, unieważniono wszystkie dotychczasowe wyroki sądowe, wydane zaocznie przeciw niemieckim przestępcom wojennym.

Nie jest do pomyślenia, by

prok. Hołownia WSKRZESZAJĄCY CARSKIE METODY W SĄDOWNICTWIE mógł jeszcze urzędować choćby godzinę

WARSZAWA, 6. XI.

Dzisiaj rano przybył do Warszawy prokurator sądu Apelacyjnego w Wilnie, p. Pilszczyński.

Przed południem prokurator Pilszczyński złożył ministrowi Zychlińskiemu obszerny raport o stosunkach w prokuraturze wileńskiej, w związku z defraudacją, dokonaną przez podprokuratora Hurczyńskiego, oraz z zachowaniem się w tej sprawie prokuratora Hołowni, który do reszt stał się niemożliwym przez niepoczytalne zarządzanie rewizji w redakcji „Expressu Wileńskiego”.

Innego wyniku tej konferencji, jak zawieszenia w czynnościach prok. Hołowni, sobie nie wyobrażamy.

Jedna strona stawia go w stan oskarżenia

druga wysyła po kredyty do Paryża

Dwa oblicza sprawy wiceministra Eberhardta

Przed kilku dniami powołano do życia komisję, która przystąpiła do rozpatrzenia zarzutów przeciwko wiceministrowi kolejn. inż. Eberhardtowi, potwierdzonych w komisji sejmowej przez ministra Tyszkę. Zarzuty te dotyczyły umów, jakie zawarł inż. Eberhardt dla kolei.

Zarzuty te, potwierdzone przez zwierzchnika, nie przeszkodziły jednak temu, że inż. Eberhardta wydelegowano oficjalnie do Paryża w sprawach urzędowych.

O ile nam wiadomo, chodzi tu o omówienie sprawy kredytów kolejowych.

GIEŁDA

WARSZAWA, 6. XI.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE
Waluty bez zmiany.
Akcie b. mocne.
Banknoty
Dol. St. Zjedn. (za 1) 6.06. N. York 6.05.

Dewizy
Rubel złoty 3.13. Dolar złoty 6.02.
Funt ang. złoty 28.75. Dolar srebrny 4.75. Rubel srebrny 2.26. Srebrny bilon rosyjski 1.00.

Dewizy
Berlin 1.44 i pół. Belgia (za 100) 27.25.
Holandia (za 100) 243.25. Londyn (za 1) 29.35. Praga (za 100) 17.92. Szwajcaria (za 100) 116.75. Wiedeń (za 100) 86.00.
Włochy (za 100) 24.00.

ZURYCH. 6.11. Zamknięcie. Warszawa 86.00, Paryż 20.60, Londyn 25.15, Akcje
B. Polski 52.00 (za sto), B. Dyskontowy 5.00, B. Handlowy 2.50, B. Zachodni 1.25, B. Zw. Sp. Zar. 4.50, Półk. 0.30, Spółk. 2.00, Elektr. Darow. 0.45, Elektryczność 1.00, Pol. Tow. 0.06, Brown - Boveri 0.45, Sita i Światło 0.19, Chodorow 4.45, Częstocice 1.04, Gosiawice 1.30, Michałow 0.18, Warsz. Cukier 1.58, Firley 0.24, Łazy 0.10, Węgiel 1.39, Polska Nafta 0.28, Polski Przem. Naft. 0.50, Nobel 1.07, Czerwik 0.22, Lipost 0.52, Modrzejów 2.45, Norblin 0.64, Ostrowieckie 4.12, Parowoz 0.23, Podisk 1.10, Rudzki 0.75.

Wojsko w kostjumie sportowym — oto rozbrojone Niemcy

PARYŻ 6.11. Rada ambasadorów przystąpiła dziś do badania raportu kontrolnej komisji wojskowej w sprawie stanu rozbrojenia Niemiec. Komisja zasadniczo zgadza się na istnienie w Niemczech sportowych związków b. uczestników wojny, protestuje jednak przeciw stosowaniu mustry wojskowej.

Dalej komisja stwierdza, że Niemcy nie mają prawa posługiwać się bronią, niedozwolona przez traktat wersalski. Korpus policyjny nie może w żadnym wypadku przekraczać dozwolonej liczby 150 tysięcy.

Wkońcu domaga się komisja zniszczenia 22 ciężkich dział, stanowiących uzbrojenie twierdzy w Królewc.

Rada ambasadorów postanowiła utrzymać nadal komisję kontrolną celem nadzorowania postępu dalszego rozbrojenia Niemiec, o ile zaś do dn. 30 bm. rozbrojenie nie będzie przeprowadzone, ewakuacja strefy kolońskiej ulegnie zwłocze.

Z Londynu widać już obleżenie Damaszku

Anglicy o położeniu Francuzów w Syrii

LONDYN, 6.11. „United Press” donosi, że powstanie w Syrii rozszerza się nieustannie. Francuskie oddziały wojskowe, naciskane ze wszystkich stron przez partyzantów, cofają się i obszar działania wojsk francuskich zmniejsza się z każdym dnem.

Damaszek znajduje się w rękach Francuzów, jednak władze wojskowe zawiadomiły ludność, iż w najbliższych dniach oczekiwac należy ostrzelania miasta przez oddziały nieprzyjacielskie.

Sprawę rozwodową siostrzenicy Czczerlina rozstrzygnie metropolita prawosławny w Warszawie

RZYM, 6.11. W Turynie odbyła się przed trybunałem cywilnym sprawa rozwodowa między Marią Czczerliną, siostrzenicą komisarza Czczerlina, a obywatelem włoskim Caravellim. Trybunał

ogłosił wyrok unieważniający małżeństwo. Sprawa przekazana zostanie do Warszawy, gdzie ma być rozstrzygnięta przez głowę kościoła prawosławnego.

LWÓW, 6.11. Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze „Nowości” nastąpiło za kulisania krótkie spieczę, które spowodowało pożar dekoracji. Natychmiast opuszczono kurtynę żelazną i pożar ugaszono, poczem przedstawienie odbywało się dalej. Publiczność zachowała się spokojnie. (AW.)

Pożar teatru we Lwowie

Zahartowana publiczność lwowska słucha przedstawienia do końca

NA WIEŚ O POŻYCZCE ZAGRANICZNEJ

Bank Polski forsuje użycie pożyczki na zaspokojenie potrzeb kredytu długoterminowego, obywatelom każe oszczędzać, a skarbowi radzi ograniczyć wydatki

WARSZAWA, 6. XI.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, które poświęcone było sytuacji gospodarczej.

Rada Banku po długiej dyskusji doszła do wniosku, iż znajdująca się w obieg nadmierna ilość weksli, prolongowanych z terminu na termin bez możliwości nawet częściowej spłaty, powstała wskutek zaspakajania potrzeb kredytu długoterminowego przez trzymiesięczne pożyczki wekslowe i że usunąć to zło może tylko zamiana tych weksli na obligacje długoterminowe, zabezpieczone hipotecznie.

Niezależnie od tego Rada Banku wypowiedziała się za obróceniem oczekiwanej pożyczki zagranicznej przedewszystkiem na zaspokojenie potrzeb kredytu długoterminowego, zaznaczając jednocześnie, że wszelka obca pomoc kredytowa może okazać się skuteczna tylko wówczas, jeśli będą istniały warunki, umożliwiające gromadzenie własnych oszczędności, gdyż tylko kredyt, czerpany z tego źródła, jest pewnym i silnym czynnikiem zdrowego rozwoju życia gospodarczego.

PROCES TERRORYSTYCZNYCH BOMBIARZY -- ODROZCZONY

Postawie Kozicki i Prager powołani na świadków

WARSZAWA, 6. XI.

Rozpoczęty wczoraj w sądzie apelacyjnym proces trzech terrorystów: Małińskiego, Rottera i Krasieńskiego, skazanych na 15 lat ciężkiego więzienia, został odroczony.

Sąd przychylił się do wywołań obrony, która domagała się powołania w charakterze świadków posłów Kozickiego i Pragera b. członków tajnej komisji sejmowej, wyłonionej do zbadania sprawy organizacji Bagieńskiego i Wierzykiewicza, oraz p. Plakidy, referenta śledczego oddziału II-go sztabu.

Obrona twierdzi, iż świadkowie ci ustalą, że s. p. Cechnowski, konfident policji, który zdemaskował terrorystów, był prowokatorem.

Zgoda polsko-czeska na podniebnych szlakach

Dnia 10 listopada odbędzie się konferencja polsko-czeska, poświęcona sprawie komunikacji lotniczej przelotowej nad terytoriami Polski i Czech. Rząd czeski pragnie, aby nasze samoloty, idące z Warszawy do Wiednia, lądowały w Bernie Morawskim. Polska godzi się na tę propozycję.

Na podbój rynków zbożowych Centrala eksporterów polskich i sowiecki monopol

Od pewnego czasu czynniki rządowe sowieckie zabiegają w Polsce o ujednolinitość cen zboża polskiego i sowieckiego na rynkach zbytu, aby w ten sposób uniemożliwić zbytnią konkurencję i sztucznie obniżanie cen przez spekulantów zbożowych.

Nasze sfery rządowe po zbadaeniu sprawy, przyszły do przekonania, że ujednolinitość cen zboża na rynkach zbytu możliwa będzie dopiero wówczas, gdy w Polsce powstanie centralna organizacja eksportowa, w której będą reprezentowane wszystkie czynniki, zainteresowane w eksporcie zboża.

Nad stworzeniem takiej organizacji pracują obecnie nasze koła rządowe. Z chwilą, gdy powstanie u nas związek eksporterów zboża, podjęte będą próby nawiązania ścisłego kontaktu pomiędzy tym związkiem a sowieckim monopolem zbożowym, z którym współdziałanie na rynkach obcych jest dla naszej produkcji roli bardzo wskazane.

Sowieckie katy

znowu skazały 4 polaków na śmierć

MOSKWA, 5.11. „Izwestia” podaje, iż w Kijowie odbył się proces przeciwko 8-miu oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Polski. Akt oskarżenia zarzuca podświadomą współpracę

Krwawo stłumiony bunt w załodze Brińska

MOSKWA, 5.11. — Tel. wł. — Wśród oddziałów armii sowieckiej, stojących załoga w Brińsku, wybuchł bunt. Karne oddziały G. P. U. stłumiły

Nowa godność Trockiego

Mianowano go prezesem rosyjskiej sekcji 3-lej Międzynarodówki

MOSKWA, 5.11. — Tel. wł. — rosyjskiej sekcji centralnego komitetu 3-lej Międzynarodówki.

Wniosek 3 stronnictw o zmianę regulaminu obrad sejmowych

ma na celu uniemożliwienie obstrukcji hałaśliwej

WARSZAWA, 6. XI.

Pod wrażeniem obstrukcji Związek ludowy - narodowy i Chrześcijańska Demokracja złożyły pod koniec wczorajszego posiedzenia Sejmu wniosek o taką

zmianę regulaminu, aby za wniosek formalny uznać głosowanie łączne nad kilkoma artykułami i głosowanie z tablicy stosować się mające w wypadkach obstrukcji hałaśliwej.

Wniosek o głosowanie łączne Izba może uchwalić na żądanie prezydów klubów, które razem rozporządzają głosami conajmniej połowy Izby.

Inna zmiana regulaminu ma dotyczyć głosowania imiennego, które odbywać się ma na żądanie, podpisane własnoręcznie przez 50 posłów obecnych na posiedzeniu i zgłoszone przed wezwaniem do głosowania.

O ile Izba inaczej nie postanowi, to nad tym samym punktem porządku dziennego mogą się odbyć najwyżej trzy głosowania imienne.

Głosowanie z tablicy odbywa się w ten sposób, że posłowie, którzy są za wnioskiem wskazanym ręką marszałka wstają.

Wniosek ten spotka się niewątpliwie z gwałtowną opozycją klubów radykalnych.

TERROR „WYZWOLENIA” UNIEMOŻLIWIA PRACĘ SEJMU

KONWENT SENJORÓW ZŁOŻYŁ W RĘCE MARSZAŁKA RATAJA MISJĘ POŚREDNICTWA

Posłowie biją w pulpity i prowadzą dziką zabawę kosztem kraju,

który jęczy pod obuchem kryzysu i czeka

na ustawy sanacyjne

WARSZAWA, 6. XI.

„Wyzwolenie” wymusiło swą taktyką obstrukcyjną wdrożenie rokowań kompromisowych,

których kierownictwo powierzono nie rządowi, lecz marszałkowi Sejmu.

Nie pierwszy to raz, a zapewne i nie ostatni, obstrukcja odnosi to zwycięstwo formalne.

Zastanawia ono tembardziej, iż obstrukcja techniczna, głosowanie imienne, wrażenia nie odniosła. Dopiero

stukanie w pulpity zainicjowane po południu, miało skutek piorunujący. Zwołany przez marszałka konwent seniorów wszedł na drogę układów.

Po południu, po przyjęciu poprawki, pozostawiającej majątkom produkującym buraki cukrowe obszar maksymalnie 700 ha, na ławach „Wyzwolenia”

wybuchła wrzawa i bicie w pulpity. Po dwukrotnym upomnieniu zostali przywołani do porządku z zapisaniem do protokołu pp. Smoła, Sejb i Wyrzykowski.

Obstrukcja, popadłszy w trans, nie przestaje walić w pulpity. Po przegłosowaniu wśród hałasu jednej poprawki, marszałek zarządził przerwę dla odbycia konwentu seniorów.

Po zakończeniu obrad, marszałek ogłosił, że celem umożliwienia stronnictwom wzajemnego po-

rozumienia, odracza posiedzenie do dziś g. 3 pp.

Zwołany przez marszałka Sejmu konwent seniorów miał na celu zastanowienie się nad obstrukcją „Wyzwolenia”. Dyskusja na ten temat odbyła, była arcyznamienna.

P. Poniatowski zapewnił, że „Wyzwolenie” prowadzi obstrukcję z tego względu, iż zdaniem tego klubu, projekt ustawy rolnej wyjdzie z poprawkami Senatu z Sejmu

Jako świadek papieru i naruszy powagę Sejmu.

Marszałek: W ciężkich chwilach, które przeżywa społeczeństwo, oczekuje ono

od Sejmu pracy, a nie paraliżowania pracy.

P. Barlicki proponuje, by marszałek odroczył posiedzenie do soboty i wziął w swe ręce pośrednictwo.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

P. Głabiński: Obstrukcja obniża powagę Sejmu. Nie możemy dać się terroryzować.

Pos. Putek w imieniu „Wyzwolenia” oświadcza, iż klub jego jest wejść na drogę kompromisu. Marszałek, do którego mamy „austanie, niech weźmie w swoje ręce pośrednictwo.

P. Kiernik: Klub „Piasta” obstrukcji nie aprobuje i popiera wniosek, aby marszałek przyjął pośrednictwo.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

P. Głabiński: Obstrukcja obniża powagę Sejmu. Nie możemy dać się terroryzować.

Pos. Putek w imieniu „Wyzwolenia” oświadcza, iż klub jego jest wejść na drogę kompromisu. Marszałek, do którego mamy „austanie, niech weźmie w swoje ręce pośrednictwo.

P. Kiernik: Klub „Piasta” obstrukcji nie aprobuje i popiera wniosek, aby marszałek przyjął pośrednictwo.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Marszałek: Rząd zwrócił się do mnie dzisiaj

z żądaniem załatwienia w najbliższym czasie projektu ustawy sanacyjnej. Wobec tego, uważając, że wszystkie kluby aproba-

ują wniosek p. Barlickiego, zamknęliśmy dzisiejsze posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o g. 3 pp., a nie na sobotę. W międzyczasie przystąpiliśmy do rokowań z klubami.

Ratyfikacja traktatu handlowego

polsko-czechosłowackiego

z przeszkodami

W związku ze zmianami dokonanimi w ostatnich czasach w polskiej polityce celnej, domagają się czeskie sfery rządowe od rządu polskiego podjęcia ponownych rokowań o zmianę układu handlowego polsko-czeskiego, dotychczas przez Czechy nieratyfikowanego.

Jak się dowiadujemy, nie znajduje ta propozycja uznania w naszych kołach rządowych. Rząd polski stoi w tej sprawie na stanowisku, że zmiana układu handlowego, ratyfikowanego już przez nasze ciała ustawodawcze, wymagałaby ponownego wniesienia tej ustawy do parlamentu. Rząd polski zgodzi się natomiast na zawarcie dodatkowego protokołu, w którym uwzględni słuszne postulaty przemysłu czeskiego w związku z naszą nową taryfą celną.

Kryzys przemysłu metalowego w Polsce

Konferencja dyrektorów fabryk z premierem Grabskim

WARSZAWA, 6. XI.

P. premier Grabski odbył z przedstawicielami fabryk metalowych, pp. Drzewieckim, Sochackim i Suchankiem konferencję o

kryzysie przemysłu metalurgicznego, a w szczególności stoczni gdańskiej i fabryk parowozów i wagonów.

Raport delegacji polskiej nadszedł z Berlina

Rozpatrywali go wczoraj członkowie rządu

WARSZAWA, 6. XI.

Prezes delegacji polskiej do rokowań z Niemcami, p. Prądzyński, nadesłał raport o wynikach swoich rozmów z delegacją niemiecką w sprawie nowego zarządzenia rządu polskiego w dziedzinie taryf celnych.

Dla rozpatrzenia tego raportu premier Grabski zwołał wczoraj naradę, w której wzięli udział ministrowie Klarnet i Janicki, podsekretarz stanu Dołężał i p.o. dyrektora depart. politycznego w min. spraw zagranicznych p. Łukasiewicz.

81 milionów złotych w listopadzie

wypompuje skarb z kieszeni obywateli

WARSZAWA, 6. XI.

Ułożony przez ministerstwo skarbu preliminarz budżetowy na listopad przewiduje wpływ z danin publicznych w kwocie 81 milionów zł., z czego na podatki bezpośrednie (bez podatku majątkowego) przypada 38,8 milionów zł., na podatki pośrednie 8 mil-

ionów zł., na cła 20 milionów zł., na opłaty stempowe 10 milionów zł. i na podatek majątkowy 5 milionów zł.

Z podatków bezpośrednich największą kwotę przewidywana jest z podatku przemysłowego (15 milionów zł.), dochodowego (10 milionów zł.), gruntowego (8,5 milionów zł.), podatku od nieruchomości (3 milionów zł.), oraz z odsetek za zwłokę w opłacaniu podatków (1,5 milionów zł.).

W dziedzinie podatków pośrednich największy wpływ przewidywany jest z podatku od cukru (5 milionów zł.) i oleju skalnego (1 milionów zł.).

Opłaty stempowe przewidują większe wpływy z weksli (2 milionów zł.), ze sprzedaży znaczek stempowych (2,6 milionów zł.), z opłat alienacyjnych (1,4 milionów złotych).

Monopole przyniesić mają w b. m. 33 milionów zł., w czym monopol spirytusowy 15 milionów zł., tytoniowy 14,5 milionów zł., solny 2,5 milionów zł.

ZNAKI GRANICZNE

pod opieką min. robót publicznych

W myśl decyzji rządu, znaki i urządzenia graniczne oraz techniczna konserwacja granic państwa powierzona jest ministerstwu robót publicznych. Z tego też względu wojewodowie otrzymali polecenie, aby, w razie uszkodzenia urządzeń granicznych przez obywateli państw ościennych, natychmiast zawiadamiać ministerstwo robót publicznych.

Ministerstwo robót publicznych, za pośrednictwem min. spraw zagranicznych, w każdym poszczególnym wypadku ma interwenjować na drodze dyplomatycznej.

ZA NORWESKIE ŚLEDZIE -- POLSKIE ZBOŻE

Bawi w Warszawie delegacja norweskiego ministerstwa przemysłu i handlu, która proponuje rządowi polskiemu zawarcie umowy handlowej. Norwegia pragnie zaopatrywać się w Polsce w zboże, dostarczając nam w zamian śledzi. Delegacja nawijała rokowania z ministerstwem przemysłu i handlu, oraz z M. S. Z.

Patryarcha rumuński został udekorowany „Polonia Restituta”

BUKARESZT, 5. 11. Posel polski przy rządzie rumuńskim wydał wczoraj na cześć patryarchy rumuńskiego Mirona Christea oświadczenie, w którym wzięli udział między innymi ministrowie spraw zagranicznych Duca i wyznań religijnych Lapedatu.

Ponadto poseł polski udekorował patryarchę i ministra Lapedatu wielkimi krzyżami orderu „Polonia Restituta”

Rząd -- na miesiąc

Painleve chce tylko umożliwić Briandowi

podpisanie układów w Locarno

PARYŻ, 5.11. Losy gabinetu Painlevego ciągle jeszcze są niepewne. Koła lewicowe twierdzą, że gabinet chce się utrzymać bodaj do grudnia, aby umożliwić ministrowi spraw zagranicznych Briandowi podpisanie traktatów locarneskich.

Wybuch gazów w kopalni

2 zabitych -- 6 walczy ze śmiercią

DUESSELDORF, 5. 11. — Tel. wł. — W kopalni „Fryderyk Hen-

ryk” wskutek wybuchu gazów zginęło dwóch górników, 6-ciu zaś walczy ze śmiercią.

CO MOŻE MIŁOŚĆ -- TA GŁUPIA MIŁOŚĆ!

Gdy wychrzczona Estera zaślubiła za judaizmem,

MAŁ JEJ STANISŁAW ZOSTAŁ ABRAHAMEM

Niezwykły romans, obfitujący w mnogość psychologicznych momentów, rozpoczął się przed dwoma laty w znanej restauracji Szyi Ginsburga w Łukowie. Restauracja ta cieszyła się wówczas znaczną frekwencją gości, a

ozdobą jej była piękna, 18-letnia córka właściciela Estera, zasiadająca za bufetem.

Wśród gości restauracyjnych zjawiał się bardzo często jasnowłosy młodzieniec o ujmującej powierzchowności, 28-letni Sta-

niślaw Borkowski, urzędnik kolejowy.

Skronna Estera, obojętnie traktująca pełne podziwu spojrzenia mężczyzny, jedynie młodego kolegę witała przyjaznym uśmiechem.

Nie uszło to uwagi prawowitego ojca. Odsunął ją od bufetu, przenosząc w zacisze domowego ogniska.

Miłość nie zna jednakże nakazów. Po tygodniu dziewczyna zniknęła z domu,

a wraz z nią zniknął i urzędnik z Łukowa.

Wkrótce nadeszła wieść, iż Estera przyjęła chrześcijaństwo i zaślubiła ukochanego.

Ojciec wyrzekł się córki. Zgodą rok trwała sielanka miłosna. Estera poczęła tęsknić do rodziny i do judaizmu. Wreszcie dnia pewnego

porzuciła męża

i ze łzami w oczach zjawiała się przed ojcem, błagając o przebaczenie i o judaizm.

Ojciec przebaczył i Estera stała się ponownie żydówką.

Ucieczka żony wytrąciła rozkochanego mężczyznę z równowagi. Nie mógł znaleźć spokoju, nie mógł zapomnieć. I oto kolejarz zjawia się w Łukowie, błagając piękną kobietę o powrót do niego. Odmówiła.

— A gdybym ja zmienił wyznanie — rzekł wreszcie.

— W takim razie, rzecz Inna... I rozkochany mężczyzna zdecydował się przejść na judaizm.

Rodzina Estery wyraziła zgodę.

I właśnie wczoraj w Warszawie odbył się w gościnie udzielonem mieszkaniu jednego z działaczy żydowskich przy ul. Dzikiej nr. 31 przepisany obrzęd rytualny, urządzony z niezwykłą pompą.

Na uroczystość przybył cadyk radzyński, a do spełnienia zasadniczego

obrzędu religijnego,

zwanego „moihell“ zaproszono najslawniejszego po specjalistę rytualnego, samego Majera Parnasa.

Był nadto obecny i znany chirurg żydowski, dr. Lichtenstein. Nowemu judaizmkowi nadano imię Abraham.

EPOS SĄDOWY O PIĘKNEJ KATARZYNIE, która poszła w ślady pięknej Heleny i zamiast wojny o Troję wywołała wojnę

W TRÓJKĄCIE MAŁŻEŃSKIM

WARSZAWA, 6. XI.

Powikłane dzieje wojny trojańskiej, której przyczyną tkwiła w płochości niewieściej, błędna wobec niestychanych zupełnie wydarzeń, biorących początek w zmienności serca wdzięcznej pani Katarzyny Nowikowej.

Ta

nowoczesna Helena

o postawie raczej Herkulesa, była według wszelkich praw boskich i ludzkich małżonką urzędnika pocztowego p. Tichona Nowikowa, co nie przeszkadzało jej zresztą patrzeć wdzięcznym okiem na młodego p. Jana Celejewskiego (Szwedzka 10).

Młody człowiek zapłonął ogniem niepożamowanej miłości, zdarzyło się tedy, że

pani Kasia

przeniosła się z całą swoją osobą i innymi rzeczami do jego mieszkania.

Nowy dom pani Katarzyny usiłował godnie dorwać do roli obleganej Troi. W charakterze oblegającego wystąpił, oczywiście,

opuszczony małżonek,

poparty przez czterech najbliższych przyjaciół.

Nec Hercules contra plures! Dostało się p. Celejewskiemu porządnie. Gdy jednak następnie natknął się na ulicy na dwóch ze swych przeciwników,

pokierował ich

jak się patrzy, uważając, że w ten jedynie sposób powetować może uprzednią porażkę.

— Poczekaj!

pogroził mu przez zacisnięte zęby zwyciężeni i skierowali sprawę o pobicie do sądu pokoju. Celejewski dostał

7 dni aresztu.

— Poczekajcie! — pomyślał z zaciętością p. Celejewski i wytoczył przeciw jednemu z przeciwników p. Krzywickiemu sprawę

o kradzież 240 zł., które to pieniądze miały mu jako-by zginąć w czasie błąt.

P. Krzywicki miał wiele nieprzyjemności, w rezultacie jednak został z zarzutu kradzieży uniewinniony.

— Och, poczekaj!

rzekł wychodząc z sali sądowej, dysząc chęcią odwetu p. Krzywicki.

Nie wiele myśląc, wniósł do prokuratora skargę przeciw p. Celejewskiemu, zarzucając mu, że oskarżał go fałszywie, i że zbadany pod przysięgą w sprawie rzekomo skradzionych pieniędzy złożył fałszywe zeznanie w sądzie.

Sąd okręgowy stwierdził, że istotnie oskarżenie było tendencyjne a przysięga kłamliwa i skazał p. Celejewskiego na

3 lata więzienia.

Nie tu jednak koniec.

Skazany odwołał się do drugiej instancji. Sąd apelacyjny, przychylając się do wywodów obrońcy adw. Kosteckiego, zmniejszył oskarżonemu karę do półtora roku.

Ostatnia rozprawa

pełna była niespodzianek i dała pole do dalszych jeszcze procesów.

W czasie zeznania przed sądem p. Katarzyna Nowikowa zemdlała. Gorzej jeszcze przytrafiło się jej siostrze p. Oldze Golenienko, która w zeznaniach swoich tak się zagłupiała, że prokurator Łuński był zmuszony zażądać odpisu jej zeznania, by wnieść przeciw niej oskarżenie znów o krzywoprzysięstwo.

Słowem — błędne koło! A wszystko przez to, że nadobnej pani Katarzynie chciało się grać rolę pięknej Heleny.

Podpis najmniejszego ludzkiego w największej księżce



Rozbrajający paradoks! Najmniejsi ludzie podpisują się w największej na świecie księżce pamiątkowej!

— Gdzie? — Naturalnie w Ameryce! Do Los Angeles przybyła niedawno trupa śpiewaków - liliputów. Występy miniaturowych Carusów cieszyły się olbrzymim powodzeniem. By upamiętnić swój pobyt w słynnej

miejsowości kalifornijskiej, lilipuci złożyli podpisy w historycznej księdze pamiątkowej tego miasta, przechowywanej w Izbie Handlowej.

Osobliwa ta księżka, raczej monument książkowy, liczy 4.000 stron, zawiera 340 funtów i obliczona jest na 108 tys. podpisów wraz z okolicznościowymi sentencjami.

ZATARG DYPLMATYCZNY

z powodu aktorki

Romantyczna przygoda ministra meksykańskiego

Stany Zjednoczone

nie uznają konkubinatów

Z powodu pięknej, meksykańskiej aktorki Głorji Faure powstał

dyplmatyczny zatarg między rządem meksykańskim a Stanów Zjednoczonych.

Nie wywołał wprawdzie takich następstw jak uprowadzenie pięknej Heleny, w każdym razie przyczynił niemało kłopotów

meksykańskiemu ministrowi finansów.

Dygnitarz ten, nazwiskiem Alberto I Pani de El Paso przybył w dyplmatycznej misji do Waszyngtonu.

Celem uprzyjemnienia sobie długiej podróży,

zabrał pannę

Głorję Faure, która zamieszka-

ła z nim razem w stolicy Stanów Zjednoczonych.

Amerykańskie prawo nie uznaje jednak

konkubinatów

i daje do wyboru: albo wzięcie natychmiast ślubu, albo

„nieślubną żonę“ wydal policyja ze Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ minister Alberto I Pani de El Paso był żonaty i w przeciagu 24 godzin

nie mógł uzyskać rozwodu, przeto jego przyjaciółka została odstawiona do granicy meksykańskiej.

Przeciwko temu brakowi tolerancji posel meksykański złożył protest.

Dwunastoletni kompozytor opery



Do galerii cudownych dzieł przybył niedawno nowy fenomen, godny zaiste szacunku podziwu.

Jest nim dwunastoletni moskwiczanie, Fabiusz Witaszek.

Młody uczeń państwowego konserwatorium moskiewskiego skomponował jednoaktową operę, która zdobyła sobie powszechne uznanie i wzbudziła najżywsze zainteresowanie niezwykłym talentem kompozytora.

Październik -- miesiąc urodzaju

na milionerów

Gorączka złota na termometrze St. Zjednoczonych

idzie coraz bardziej

w górę

Październik na giełdzie nowojorskiej był miesiącem szaleńczego spekulacyjnego. Prawie wszystkie akcje poszły znacznie w górę; dokonano transakcji przeszło 53 milionami akcji.

Przedsiębiorstwa finansowe zaangażowały znaczną liczbę nowych pracowników. Mimo to, urzędnicy wielu banków i pośrednicy nie mieli nawet niedziel wolnych od pracy.

Według opinii z kół giełdy nowojorskiej, w tym miesiącu 25 osób wzbogaciło się do tego stopnia, że należy je zaliczyć do milionerów.

Dwa lata temu było w Nowym Jorku 43 ludzi, których dochody przekraczały milion dolarów rocznie — w całych Stanach Zjednoczonych było ich 73. Takich, którzy mieli dochód od 1—2 milionów było 12-tu, ponad 5 milionów dolarów tylko 4-tych.

Przeciętny dochód roczny Amerykanina obliczają na 3.226 dolarów.

Krwawa tajemnica małżeńska

odnajętego pokoju

Siedem miesięcy twierdzy

za strzał do przyjaciela żony

WARSZAWA, 6. XI.

— Oddawna już p. Zygmunt Passini podejrzewał swą żonę o zdradę. Odnajmowali mieszkanie od p. Bronisławy Adamskiej (Podwale 13), której osiemnastoletni syn Mieczysław rozbił w gruzy ich domowe ognisko. P. Passini nienawidził chłopaka z całej duszy, podejrzewał go, lecz dowodów nie miał.

Aż nagle stanął przed gorzką rzeczywistością. Kiedyś pokłócił się z młodym Adamskim i rzucił mu jakieś urągliwe słowo.

— Nie wiadomo kto z nas lepszy — rzekł chłopak zuchwale. — Nazywa mnie pan smarkaczem, a jednak pańska żona jest moją kochanką.

— Co? — zatrząsł się ze zgrozy biedny małżonek. — Słuchaj chłystku, teściu to nieprawda...

— Jakto nieprawda, chce pan dowodów? — z temi słowy młokos wyciągnął z kieszeni dwie pomięte karteczki. Na jednej znajdowała się pisana ręka pani Passini wiadomość, że o tej i o tej godzinie ma wychodzić z domu, a ona pozostaje i czeka... Druga kartka była niemniej kompromitująca.

Stało się. P. Passini porzucił żonę. Przez długie tygodnie cho-

dził jak błędny. Rozpacz jego nie miała granic.

Pewnego dnia zjawila się u niego p. Adamska, prosząc, by zaszedł uregulować niezapłacony rachunek za mieszkanie.

Poszedł na Podwale. W czasie rozmowy z p. Adamską, ukazał się w drzwiach jej syn.

Na widok uwodziciela p. Passiniego ogarnął szal. Wyrwał z kieszeni rewolwer i strzelił. Chłopak zalał się krwią i padł na podłogę. Kula ugodziła go w szyję i podniebienie, niszcząc je częściowo.

Brat poszkodowanego, Władysław, zdołał uniemożliwić p. Passiniemu dalsze strzały.

Stan rannego był ciężki, obecnie jednak jest on już na wyzdrowieniu.

P. Passini stanął przed sądem okręgowym, który pod przewodnictwem sędziego Krassowskiego, uznając okoliczności łagodzące, skazał p. na 6 miesięcy twierdzy.

Wczoraj sąd połączył skazanemu tę karę wraz z 3-ma miesiącami aresztu, zasądzonemi przez sąd pokoju za awanturę uliczną w jedną łączną karę 7-miu miesięcy twierdzy.

Katastrofa samolotu amerykańskiego



W Ameryce w stanie New Jersey zdarzyła się tragiczna katastrofa samolotowa, której ofiarą padło trzech oficerów wojsk lotniczych.

Nieszczęście na stąpiło wskutek zepsucia się motoru. Samolot runął z wysokości 400 stóp i spadł na las.

Zdjęcie nasze przedstawia szczerki rozbitego aparatu, pod którym znaleźli śmierć lotnicy.

Wojna w dalekiej, pustynnej Syrii



W dalekiej, pustynnej Syrii toczą się zaciete walki z powstańcami druzyjskimi, które ostatnio po bombardowaniu Damasku coraz bardziej zamyliły opinię i prasę Europy.

W walkach tych ponieśli Francuzi ciężkie — jak wiadomo — straty i niedawno smutnym był wysiłek na front syryjski znaczne sily z frontu marokańskiego.

Część opinii francuskiej przypisuje winę tych niepowodzeń gen. Sarrailowi, któremu też udzielono dymisji.

Na zdjęciu widzimy gen. Sarraila w otoczeniu oficerów swojego sztabu podczas przeglądu amunicji i bomb lotniczych.

W sprawie terminów płatności podatku od obrotu

za I półrocze 1925 roku i podatku dochodowego za 1925 r.

Na zasadzie artykułu 122 Ustawy o państwowym podatku przemysłowym i art. 120 Ustawy o państwowym podatku dochodowym Minister skarbu zarządził co następuje:

Podatek przemysłowy od obrotu za I półrocze 1925 r. płatny jest w trzech równych ratach: do 10 listopada, do 10 grudnia roku 1925 i 31 stycznia roku 1926.

Część podatku dochodowego płatna w terminie 1 listopada r.b. rozkłada się na dwie rów-

ne raty płatne do 15 listopada i do 15 grudnia r.b.

Od rozłożonych na raty kwot nie pobiera się kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Niedotrzymanie wyznaczonych rat płatnych terminów płatności pozbawia płatnika przewidzianych wyżej ulg i winno pociągać za sobą egzekucję całkowitej należności z tytułu danego podatku wraz z karą i zwłoką od ustawowego terminu płatności.

Izba Skarbowa w Białymstoku.

Witamy „Redutę”.

Dzisiaj zespół artystyczny „Reduta”, rozpocznie cykl przedstawień, których rozkład podajemy na innym miejscu w ogłoszeniu. Z równie gorącym sercem i afektem witamy drużynę artystyczną, która wstępnym bojem

zdobyła Białystok. Nie wątpimy, że podczas obecnych występów nikogo z pośród nas nie zabraknie w teatrze „Palace”. Dla informacji podajemy, iż tym razem zjeżdża do Białegostoku zespół złożony z 70 osób.

Zapomogi dla rodzin rezerwistów.

Dzisiaj, w sobotę dnia 7 listopada o godz. 12 i pół odbędzie się w Magistracie (pokój 21)

wypłata zasiłków rodzinom 17 rezerwistów 1899 i 1900, którzy odbyli ćwiczenia wojskowe w r. b.

Zmiany na stanowiskach lekarzy rejonowych.

Na miejsce, opuszczającego Knyżyn, lekarza szpitalnego, rejonowego p. D-ra Dąbrowskie-

go został czasowo wyznaczony lekarz rejonowy p. Dr. M. Przybyszewski.

Two Opieki nad zwierzętami w Białymstoku.

Dnia 1 listopada r. b. w sali Ogniska Kolejowego odbyło się zebranie organizacyjne członków Two Opieki nad zwierzętami.

Na zebranie przybyło dość dużo osób z pośród miejscowego społeczeństwa, oraz 3 lekarzy weterynarii najwięcej zainteresowanych w utworzeniu Two. Obrady zajął inicjator zebrania p. Edward Gallert, który powołany został przez aklamację na przewodniczącego zebrania.

Przez tajne głosowanie wybrani zostali do zarządu: p. Edward Gallert, urzędnik kolejowy na prezesa; p. Jan Feddecki, lekarz weterynarii na v.

prezesa; p. Antoni Jędrzejewski, inspektor weterynarii; p. Aleksander Kozycki, zast. nacz. Oddz. Drogowego; p. Komelja Bicutko, żona lekarza weterynarii; p. Władysław Kotkowski, chemik — na członków zarządu. Do komisji rewizyjnej: p. Bekit Bicutko, lekarz weterynarii; p. Antonina Stawińska, żona adwokata; Bolesław Potocki, urzędnik kolejowy.

Składki członkowskie wynoszą 50 gr. miesięcznie. Kancelaria Towarzystwa mieścić się będzie tymczasem w lokalu Ogniska Kolejowego, tel. Nr. 30.

Ceny na mięso zostały obniżone.

W dniu wczorajszym w gabinecie referenta do spraw walki z lichwą przy Starostwie odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli związku rzeźników, celem obniżenia cen na

mięso. Po zbadaniu przedstawionych kalkulacji ceny na mięso zostały obniżone, wołowe zwykłe 20 gr. na kilo, wołowe koszerne 45 gr. na kilo, barani na 15 gr. na kilo.

Kursa sanitarne Sokola Białostockiego.

Zarząd Sokola w pierwszej połowie listopada b. r. rozpoczyna drugi turnus kursów sanitarnych pod kierownictwem tujejszych p. lekarzy tak wojskowych jak i cywilnych.

Celem dania szerszego ogółowi możliwości korzystania z wy-

kładów tak doniosłej wagi na kursa również przyjmowani będą słuchacze z poza Sokola.

Zapisy przyjmuje kancelaria Sokola, ul. Kilińskiego Nr. 6, w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 19 do 21.

Wieczornica w „Sokole”.

Dzisiaj dn. 7 listopada r. b. t. j. w sobotę o godzinie 8 i pół wieczór w lokalu T-wa Gimnastycznego „Sokół” przy ulicy Kilińskiego 6 odegrane zostaną przez sekcję teatralną T-wa: komedia w 1 akcie „Poczwierce”

przez Kazimierza Rojana i „Werbil Domowy” komedia w 1 akcie ze śpiewami i tańcami. W dalszym ciągu programu deklamacje, śpiewy i muzyka.

Po skończeniu przedstawienia tańce. Bufet na miejscu.

Rozwój K. Ch. w Wasilkowie.

Zarząd Kasy Chorych odnajdł w Wasilkowie gmach pod przychodnią, który obecnie zostaje gruntownie odremontowany i 1 grudnia r.b. ma być urządzona w danym budynku przychodnia ogólna i dentystyczna. Ubezpieczeni K. Ch. w Wasilkowie będą mogli wreszcie

otrzymywać pomoc lekarsko-dentystyczną z pewnymi wygodami.

IWONKA

„Białostoker Kurjer” wznowiony zostaje.

Wstrzymane w swoim czasie z powodu pewnej reorganizacji wydawnictwo „Białostoker Kurjer” jak się dowiadujemy w krótkim czasie opuści prasę pod nazwą „Białostoker Najer Kur-

jer”, redaktorami którego będą J. Stejsnapir i M. Wysocki. Abonenci bylego „B. K.” otrzymywać nadal będą wydawnictwo o nowym tytule.

Ruch autobusowy.

Ruch samochodowy spółki „Expres” chwilowo ograniczony do jednego autobusu z powodu braku opon obecnie został uruchomiony normalnie i dwa autobusy kursują w kierunku Dworzec—ul. Mickiewicza, jeden w kierunku Dworzec—Nowo-

Warszawska (Skorupy). Z powodu podrożeń materiałów technicznych i benzyny cena za kurs jazdy została podwyższona do 40 gr., ulgowy zaś do 30 gr. stosownie do uchwały Rady Miejskiej z dn. 26X.25.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1/567. Franciszku Żywno współwłaścicieli hipotecznej nieruchomości „Karpowicza 9” w powiecie Białostockim położonej.

2/566. Morduchowi Namowiczowi wierzycieli sumy 2500 rubli z proc. zabezpieczonej w księdze „Gródek B.”

Termin regulacji spadków tymczasem wyznaczony został na dzień 25 lutego 1926 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 4 sierpnia 1925 r.

Pierwsze w Białymstoku koncesjonowane KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH zostały otwarte

Wykłady w/g programu zatwierdzonego przez Ministerstwa: Wyznań Religijnych i Ośw. Publiczn. i Robót Publicznych.

INFORMACJE I ZAPISY NA KURSY:

1) zawodowe, dzienne (amatorskie) dla pań i panów na komplety ranne i wieczorowe przyjmowane są codziennie w lokalu redakcji „Dziennika Białostockiego” ulica Rynek Kościuszki Nr. 1 (tel. 63) w godz. od 11 do 1 pp. i od 4 do 7 w.

„APOLLO” DZIŚ Tylko 2 seanse o godz. 7 i 10

DEMON MORZA

Monumentalny dramat orientalny w 12 aktach

Wielki dramat żywiołowej miłości i nienawiści. — Bitwy morskie. — Piraci. — Korsarze. — Pojedynki. — Przepiękne haremy Algieru. — Targi niewolników.

„MODERN” DZIŚ NAD PROGRAM UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE „MODERN” NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Historyczny obchód w Warszawie i Lwowie.

Poszukuje się do wynajęcia dla T-wa Przeciwwróżliwego.

mieszkania o 4-7 pokojach (ewentualnie kupno domu) w śródmieściu. Oferty przyjmuje Dr. Karwowski Rynek Kościuszki 3 od 6-7 wiecz. 1160

Od 50 Zł. miesięcznie

prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Dla P.P. kupców i przedsiębiorców jedyną okazją założenia tanim kosztem ksiąg buchalteryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków.

Sporządzam również bilanse i sprawdzam księgi handlowe.

Praca wykonywana przez fachowców — akademików pod moim osobistym kierownictwem.

B. wyższy urzędnik skarbowy autor niektórych prac i projektów buchalteryjnych

1. SZERESZEWSKI, Białystok, ul. Sienkiewicza 19. Tel. Nr. 577

Pierwszorządna pracownia strojów damskich S. ŁAPINOWEJ

przyjmuje wszelkie obstalunki według ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich.

Robota solidna. — Ceny przystępne.

Ul. Kilińskiego № 11 m. 2.

Agenci i agentki

Poszukiwani są do pracowni portretów Artysty Malarza p. P. Zajdensztata. Zarobek od 20 złotych dziennie. Pracownia przyjmuje również wszelkie malarskie prace, jakoteż powiększenia z fotografii.

P. ZAJDENSZTAAT ul. Czerwiecowa 11. Przyjmuje od g. 10 do 11.

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność: choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Leż. przew. etn. promien. Bontona i lampy kwarcowe. Przyjmuje od g. 10-11 od 4-5. 2924 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Ogłoszenia drobne

Zgubiono kartę

z wolnienia wyd.

przez 26 p. p. w m.

Lwowie na imię Józefa

Kowalewskiego (rocz. 1901) zam.

we wsi Radule pow.

Wys. Mazowieckie go gm. Stelmachowo. 1157

Skradziono kartę

z wolnienia wyd.

przez P. K. U. m.

Bielska na imię

Józefa Stepaniuka

(rocz. 1897) zam we wsi Ryboly pow.

Bielskiego gm. Narw. 1156

Skradziono książkę

wojskową wyd.

przez P. K. U. na

imię Emila Juliusza

Bryknera (roczn. 1887) przytem skradziono dowód osobisty wyd. przez

Starostwo Białostockie zam. przy

ul. Fabrycznej № 10

1144

Czytelnik

Dziennik

Białostocki

„MODERN” Dziś

Najnowsza atrakcja zagranicznych ekranów

PIECZĘĆ MILCZENIA (NAMIĘTNOŚĆ)

Wspaniały dramat życiowy w 8 aktach z życia artystek kabaretowych

W rolach głównych: premijowana piękność znana z obrazu „40-letnia kobieta”

LILJAN HARVEY

słynny i nieporównany aktor charakterystyczny

OTTO GERUHR

Kasa 5.30. Początek 6.45. Bony od 1 złotego.

Teatr „PALACE”
Występy zespołu „REDUTY”
Dzisiaj w sobotę dn. 7 listopada o godz. 5 pp.
„Hołd Mickiewiczowi”
przez podanie jego poezji w szacie scenicznej
wieczorem o godz. 8 m. 30
Stanisława Wyspiańskiego
„W E S E L E”
Dramat w 3 aktach
Niedziela 8 listopada o godz. 12 w poł.
„Piosenki dla wojska”
o godz. 4 po południu
Tadeusza Rittnera
„W małym Domku”
Dramat w 3 aktach
wieczorem o godz. 8 m. 30
Aleksandra Fredro
„Nowy Don Kiszot”
Komedia ze śpiewami i tańcami w 3 aktach
Poniedziałek 9 listopada o godz. 4 pp.
„Koncert piosenki i recytacje z Hołdu”
wieczorem o godz. 8 m. 30 powtórzenie
Stanisława Wyspiańskiego
„W E S E L E”
Dramat w 3 aktach
Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. na popołudniówki
i od 1 zł. do 6 zł. wieczorowe do nabycia w kasie teatru.

STENOGRAFIJ wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 1139

Jestem za pasem. Zima nadchodzi.

Szoferzy, doróżkarze i w ogóle obecni i przyszli właściciele doróżek samochodowych! Zaoferuję się na nakładanie i naprawianie kółek landauletów Forda, gdyż w tym jest dalsze przedłużenie Koncesji na kursowanie otwartych samochodów. Tam są również otwarte samochody z nakładanymi budami landauletowymi lub bez. Liczniki Argo i Taxag. Warszawa, Al. Jerozolimskie 23 m. 7. Uwaga: Ceny tanie i najdogodniejsze warunki. 1135

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12
ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy
wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.